Cena egzemplarza 15 groszy

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHEŁMŻY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkami „STRZECHA RODZINNA" „ROLNIK POLSKI" i „BICZ" wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł. z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej" (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: KAROL KIRSZ, Chełmża, Rynek bednarski 1

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 275. | **Chełmża, piątek, dnia 29-go listopada 1929 r.** | **Rok II.**

Dział urzędowy

powiatu toruńskiego.

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wydz Pow. Augustyn Weiss).

Dotyczy wyborów do Sejmiku Powiatowego powiatu toruńskiego.

Ogłoszenie wspólne Powiatowej Komisji Wyborczej i Wydziału Powiatowego z dnia 15 listopada 1929 r. w sprawie wyżej podanej uzupełniamy następująco:

1) Okręg wyborczy nr. VI. Rudak.

W skład okręgowej komisji wyborczej wchodzi w miejsce p. Pawlika:

5) Marcin Polanowski, rolnik w Brzeczce.

2) Pomiędzy nazwiskiem tego członka komisji a następnem zdaniem „do głosowania uprawnieni ...." umieszcza się następująco:

Głosowanie odbędzie się w miejscach i godzinach, które ogłoszą Okręgowe Komisje Wyborcze, w niedzielę, dnia 5 stycznia 1930 r.

Toruń, dnia 25 listopada 1929 r.

Wydział Powiatowy pow. toruńskiego

Dr. Bogocz, przewodniczący, Kurzętkowski, Cywiński, Raciniewski, Malecki, Orłowski, członkowie.

Powiatowa Komisja Wyborcza

A. Czarliński, przewodniczący, Ks. Marchlewski, W. Szeliski, Stanisław Rosa, Dwojacki, członkowie.

Ogłoszenie.

Wobec zdarzających się wypadków kierowania przez sołectwa, wójtostwa, obszary dworskie korespondencji w sprawach dotyczących inwalidów wojennych do Władz Wojskowych, komunikuję, iż z dniem 1. IV. 1929 u. utworzony został przy tut. Starostwie Referat Spraw Inwalidów Wojennych.

Wobec tego sprawy dotyczące inwalidów wojennych kierować należy nie do Władz Wojskowych, lecz do tut. Starostwa.

Toruń, dnia 28 listopada 1929.

Starosta Powiatowy Dr. Bogocz.

L. dz. XII. 3709/29.

Dotyczy zaopatrzenia się w tablice „Ratownictwo w Obrazach".

Do

PP. Burmistrzów, Wójtów, Sołtysów i Przełożonych Obsz. Dworskich w powiecie.

W związku z reskr. p. Wojewody Pomorskiego zawiadamiam, że w Towarzystwie Popierania Wytwórczości Polskiej w Warszawie, Aleje Jerozolimskie Nr. 43 nabyć można za gotówkę opracowane przez Warszawskie Pogotowie Ratunkowe tablice „Ratownictwo w Obrazach" ilustrujące doraźną pomoc w nagłych nieszczęśliwych wypadkach.

Ceny tablic są następujące:

1 komplet tablic (4 szt.) zwykłych 8 zł.
1 „ „ „ na tekturze 20 zł.
1 „ „ „ na płótnie 24 zł.
1 „ „ „ na płót. z wałkami 40 zł.

Od cen powyższych przy większych zamówieniach udziela się 20 proc. rabatu.

Byłoby wskazane zaopatrzenie powierzonych Panom urzędów w odnośne tablice oraz o energiczne zalecenie nabycia tych tablic przez

a) Zakłady Przemysłowe,
b) Oddz. Wych. Fiz. i Przysposobienia Wojsk.
c) Ochotnicze Straże Pożarne,
d) Oberże itp.

Toruń, dnia 26 listopada 1929 r.

Starosta Powiatowy

wz. Dr. M. Skowroński. lek. powiat.

Ogłoszenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 12 października 1929 r. w sprawie typu mąki żytniej.

Na podstawie § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 grudnia 1928 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu, Skarbu i Rolnictwa o przemiale pszenicy i żyta (Dz. U. R. P. nr. 98, poz. 882) podaję do wiadomości, że ustalony został nowy typ mąki żytniej, który będzie obowiązywał od dnia 28 października br.

Wzory tego typu znajdują się w urzędach powiatowej władzy administracji ogólnej, gdzie osoby zainteresowane mogą je oglądać.

Minister Spraw Wewnętrznych

(—) Sławoj Składkowski.

Podając powyższe do wiadomości dodaję, że wzory nowego typu mąki żytniej mogą osoby zainteresowane — młyny, miejscowe organizacje młynarskie i cechy piekarskie otrzymać w tut. Starostwie pokój nr. 3. — w tym celu winny przynieść ze sobą odpowiednie słoiki szklane.

Toruń, dnia 23. listopada 1929 r.

Starosta Powiatowy Dr. Bogocz.

OBWIESZCZENIE.

Podaję do wiadomości, że u trzody chlewnej rolnika p. Alojzego Zacharka w Lisewie pow. Chełmno stwierdzono urzędowo pomór świń, oraz że pomór świń w zagrodzie rolnika p. Rudolfa Kowalskiego w Dolnych Wymiarach pow. Chełmno wygasł.

Toruń, dnia 28 listopada 1929.

Starosta Powiatowy, wz. Dr. Schwartz.

X. C. 197 i 198/29.

Koniec działu urzędowego.

Dokoła polsko-niem. umowy likwidacyjnej.

Warszawa, 28. 11. Polsko-niemiecka umowa likwidacyjna dotyczy również odszkodowania za państwowe zakłady azotowe w Chorzowie. W swoim czasie zawarta została między Polską a zainteresowanemi towarzystwami niemieckiemi umowa, w myśl której Polska miała zapłacić odszkodowanie za patenty, któremi posługują się zakłady chorzowskie w swojej produkcji oraz za przejęcie samych zakładów chorzowskich. Należność za patenty została przez rząd polski wypłacona towarzystwu „Bayrische Stickstoffwerke", natomiast należytość za przejęcie zakładów chorzowskich, miała być uregulowana przez rząd polski w ciągu 13 lat w ratach rocznych, wynoszących ogółem 30 miljonów złotych. Pierwsza rata miała być wypłacona w roku 1931. Umowa likwidacyjna polsko-niemiecka w sprawie zrzeczenia się wzajemnych pretensyj przez rząd i obywateli obu stron, uwalnia rząd polski od wypłacenia odszkodowania.

Bolszewicy wtargnęli do Chin.

Londyn, 27. 11. Według ostatnich wiadomości, otrzymanych przez koła miarodajne angielskie z Chin północnych, Chińczycy cofają się w dalszym ciągu przed wojskami sowieckiemi. Miasto Chajlaj zostało opróżnione. Co do wojny domowej, potwierdza się wiadomość, że rząd chiński wierzy, iż ostateczne rozbicie Kuominchuna przez armję nankińską jest tylko kwestją dni. Władze morskie w Kantonie zapowiadają blokadę rzeki Ksi-Kiang oraz szereg zarządzeń, mających na celu ochronę interesów brytyjskich na morzu.

Moskwa, 27. 11. Oddziały czerwonej armji stoczyły większą bitwę z wojskami chińskiemi na wschód od stacji Mandżuli i po rozbiciu przeciwników posunęły się przeszło 100 km. wgłąb chińskiego terytorjum. Zajęte miejscowości utrzymywane są w rękach czerwonej armji tokchczas.

Wedle otrzymanych wiadomości z Tokio, Ameryka, Japonja, Anglja i Francja zamierzają w związku z ostatniemi wydarzeniami na froncie sowiecko-chińskim złożyć obu wojującym stronom oświadczenie, stwierdzające, że mocarstwa, które podpisały pakt Kelloga nie mogą pozostawać obojętne wobec faktu wojny naruszającej pakt Kelloga i przynoszącej poważne straty kolei wschodnio-chińskiej.

Wojna na wschodzie zakończona.

Polska Agencja Telegraficzna donosi, że wojska chińskie zostały zmuszone do zawieszenia broni, a temsamem zakończył się sowiecko-chiński rozlew krwi.

Odznaczenie.

Waszyngton, 27. 11. Donoszą z Waszyngtonu, że Marja Curie Skłodowska została odznaczona orderem honorowym za zasługi położone dla dobra ludzkości.

Pomnik Niepodległości.

Wilno, 27. 11. W Rubieżewiczach na granicy sowieckiej odbyło się poświęcenie i odsłonięcie pomnika niepodległości. Projekt pomnika opracował komendant kompanji K. O. P. kpt. Wolnowski, a wykuli w granicie i piaskowcu sami żołnierze.

Pomnik przedstawia Chrystusa, u stóp którego Orzeł Biały, zwrócony ku Wschodowi, rozpościera skrzydła do lotu.

Odznaczenie attaché rumuńskiego.

Warszawa, 27. 11. Dziś o godz. 11.45 odbyła się w sali honorowej Min. Spraw Wojskowych uroczystość udekorowania attaché rumuńskiego, Mironescu przy obecności wice - ministerstwa Spraw Wojskowych oraz wyższych dygnitarzy państwowych.

Katastrofa w kopalni „Fryderyka".

Berlin, 27. 11. Wczoraj wydarzyła się w kopalni „Fryderyk" straszna katastrofa. Woda zalała główny szyb, skutkiem czego 7 górników znalazło śmierć.

Dalsze ofiary katastrofy nie wykryte.

Z kraju.

Przyjęcia na Zamku.

W dniu 26 bm. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął przedstawicieli Fidacu w osobach pp. Hupperta, Subińskiego i Laskowskiego, którzy zaprosili Go na uroczystą akademję dla uczczenia 10-cio lecia istnienia Fidacu. Akademja odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 18 w sali rady miejskiej. (Iskra).

Przedstawiciel sekcji higjeny Ligi Narodów w Warszawie.

W dniu 2 grudnia br. przybywa do stolicy członek sekcji hygjeny Ligi Narodów p. Machenzie, który zamierza się tu zapoznać z organizacją służby zdrowia, a zwłaszcza z ośrodkami zdrowia w Polsce. (Iskra).

Państwowa nagroda literacka.

W najbliższą niedzielę dnia 1 grudnia br. odbędzie się w ministerstwie Ośw. i Wyzn. Rel. posiedzenie sądu konkursowego dla nadania państwowej nagrody literackiej. W skład jury wchodzą: z ramienia ministerstwa Ośw. i Wyzn. Rel. prof. J. Ujejski i S. Kołaczkowski, jako delegat związku lit. i dziennik.: J K. Handrowski, — z ramienia Pen-Klubu p. Choynowski, z ramienia związku autorów dram. — S. Miłaszewski, oraz z ramienia tow. lit. i dziennik. — W. Grubiński.

Niesumienni celnicy w Wilnie.

Wilno, 27. 11. Policja wileńska wykryła szajkę przemytników, która naraziła państwo na dziesiątki tysięcy złotych szkody. Główna kwatera przemytników znajdowała się w Wilnie skąd przemycano przez granicę łotewską jedwabie galanterje i owoce. Na czele szajki stali poważni kupcy wileńscy, pozatem kilku urzędników z wileńskiej dyrekcji celnej, których wciągnięto bądź pod groźbą szantażu, bądź przez ofiarowanie wielkiej gotówki.

Odbyły się wielkie rewizje w składach futer, gdzie znaleziono dużo towaru przemyconego, oraz fałszywe dokumenty.

Dokumenty te fałszował urzędnik celny Sienkiewicz, który zdołał zbiec zagranicę.

Ogółem aresztowano 9 osób m. i. prezesa dyrekcji ceł Szczybukowa, który już raz był aresztowany po wykryciu nadużyć w urzędzie celnym, lęcz został zwolniony z braku dowodów.

Jak wiadomo w roku bieżącym, nagroda ta została podniesiona z 10.000 zł. do 15,000 zł. (Iskra).

Dalsze zaopatrzenia dla b. skazańców politycznych.

Na podst. uchwał utworzonej w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej komisji kwalifikacyjnej do spraw zaopatrzenia b. skazańców politycznych, ministerstwo skarbu przyznało zaopatrzenie dalszym sześciu osobom, a mianowicie: J. Borgorowi, H. Prochnauowi, M. Szczygłowej, A. Bińczakowi, P. W. Nowockiemu, oraz P. Szydłowskiemu. W ten sposób ogólna suma wypłacana b. skazańcom politycznym z skarbu państwa zwiększyła się o dalsze 725 zł. mies. i stanowi obecnie 37,762 zł. mies. Ogólna zaś liczba b. skazańców wzrosła do 374. (Iskra).

Polsko-francuskie rokowania w Paryżu

Dnia 23 bm. zostały zakończone w Paryżu rokowania polsko-francuskie, mające na celu uregulowanie wzajemnych stosunków w zakresie ubezpieczenia górniczego. Stronę polską reprezentował Dyr. Dyrecki z Min. Pracy i Op. Społ. W wyniku dotychczasowych rokowań obie delegacje postanowiły przystąpić do opracowania osobnej konwencji, której projekt udało się już uzgodnić obopólnie. Projekt konwencji regulujący dokładnie stosowanie ubezpieczenia górniczego w obu państwach do obywateli polskich i francuskich opiera się na zasadzie zupełnego zrównania obywateli obu stron i zachowania nabytych przez nich uprawnień w razie przejścia ich z jednego państwa do drugiego.

Należy oczekiwać dofinitywnego ukończenia rokowań w poł. grudnia br. w Warszawie. (Iskra).

Górny Śląsk funduje Polsce flotę handlową.

Warszawa. Ministerstwo przemysłu i handlu postanowiło zakupić przez województwo śląskie cztery nowoczesne statki o pojemności około 1750 ton. Szybkość tych statków wynosić będzie około 12 węzłów na godzinę. Przeznaczone one będą do regularnej komunikacji między Gdynią, a portami wschodniego Bałtyku oraz portami wschodniej Europy, przedewszystkiem z Hamburgiem.

Napad bandycki.

W Alejach Unji pomiędzy dworcem kolejowym Łódź-Kaliska dokonano zuchwałego napadu na handlarza Franciszka Wernera. Napadu dokonało dwóch zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów.

Steroryzowawszy Wernera, opryszki zrabowali mu 3500 złotych. Napadu dokonali prawdopodobnie znajomi Wernera, lub też osobnicy powiadomieni o tem, że kupiec wracać będzie z większą sumą pieniędzy.

Klemens Junosza.

Stracone szczęście.

(Ciąg dalszy). 26)

— Zawsze mi wymawiasz, że Weronisię kocham i że jakoby skaczę, jak ona zagra. No, panie Onufry, powiedz tak sumiennie, czyli ja kiedy skaczę?

— No juścić między nami powiedziawszy.

— Co między nami? co ty mówisz, człowieku. Boże sprawiedliwy!

— Nie alteruj się, sędziulku, że czasem ci przytnę to prawda, ale złego zamiaru, złej woli w tem nie masz. Zresztą, mój sąsiedzie najdroższy, jeżeli myślisz, że ty pierwszy siedzisz pod pantoflem, to się grubo mylisz. Bywali insi i to nie z takim nosem. jak ty; historja starożytna wiele nam pod względem dostarcza szczegółów. Nie ubliżając ci, panie Wincenty, przyznając wysokie zdolności, wykształcenie, śmiem twierdzić, że ś. p. Sokrates, chyba był od ciebie mądrzejszy, wszak prawda?

— Cóż za pytanie? przed Sokratesem schylam głowę, jak mi Bóg miły, schylam.

— A widzisz, a jednak pomimo całej swojej mądrości był on także ejusdem coloris, co znaczy: tak sam pantoflarz, Szanowna jego małżonka, de nomine, nie pomnę, a imieniem Ksantypa.

— A panie Onufry! godziż się to moje Weronisię do Ksantypy przyrównywać?

— Nie równam, tylko mówię: kołki Sokratesowi na łysinie ciosała, a do tego rzecz prowadzę, żebyś do mnie sędziulku, urazy nie miał, bo, jak ci powiadam, nie pierwszyś i nie ostatni. Wnoszę toast za zdrowie i długie życie sędziny, Niech żyje?

— Wiwat! — rzekł sędzia, spełniając do dna kieliszek. — Mój panie Onufry, Onuferku, przyjacielu i bracie, ty jej nie znasz, dalibóg nie znasz jej.

— Ależ znam, któryby sędziny nie znał. Virago to jest, czyli: szlachcic w spódnicy.

— Nie, nie Onuferku, nie dowódź, nie znasz Weronisi. Pozwól, że ci wytłumaczę, to jest uważasz kobieta... kobieta, która, jakby to powiedzieć, ma, proszę cię, dwie strony.

— Jak medal?

— Jak medal, ale złoty, złoty Onuferku, dziewięćdziesiątej szóstej próby! Mówiłem ci tedy, że ma ona dwie strony.

— Domyślał się, dexteram et alteram.

— Co ty się możesz domyślać? Tyle lat przeżyłeś sam jeden, jak kołek w płocie, nie zaznaczywszy rozkoszy ani uciech rodzinnych. Wyrzekałeś się wszystkiego i dziś nawet znawcę i dokuczasz swoim przyjaciołom. Ho, ho, mój braciszku, tobie się zdaje, że mnie tak łatwo osiodłać. Powiadacie, że sędzia człowiek cichy, spokojny, Bogu ducha winien, co zresztą jest i prawda, ależ to wszystko nie do wodzi żebym nie miał być energicznym w potrzebie.

— Oho! — rzekł pan Onufry, ruszając wąsami — anibym się tego domyślał.

— Bo mnie nie znasz, Onuferku, ja widzisz jestem z natury spokojny, ale niechno co, to potrafię dęba stanąć i jak wezmę na kieł, to żeby się świat zawalił, muszę na swojem postawić. Weronisia o tem dobrze, dlatego u mnie w domu, to powiadam ci taki słuch, że nie wyobrażisz sobie.

— Wierzę ci, wierzę, chociaż suponuję, czyli przypuszczem, iż sens moralny tego słuchu jest taki, co żona każe, to sędzia robisz... A co? nie przeczysz? qui tacet consentire videtur, co znaczy...

— Nic nie znaczy! — krzyknął sędzia, uderzając w stół kieliszkiem — u mnie w domu tylko ja znaczę! Zaraz w pierwszym roku pożycia postawiłem na swojem. Powiadam ci był obiad, dobry obiad ani słowa, ale na końcu podali jakąś cytrynową legumınkę, której nie cierpię. Rozłościłem się strasznie, porwała mnie pasja i rzekłem: — Weronisiu ja nie jadam takiej leguminki. Co powiesz, przez tyle lat ani razu mi nie podano tej potrawy, i wobec tego, ty Onuferku, ty mój przyjacielu, krzywdzisz mnie, opowiadasz, że jestem pantofel! a wstydź się! wstydź naprawdę. Może jednak powiesz, że jeden fakt nie jest dowodem? Dam ci drugi. Pewnego razu, także w początkach naszego pożycia, zdrzemnąłem się trochę po obiedzie. Było, jak dziś pamiętam, gorąco, okno do ogrodu otwarte. Ledwie usnąłem, mucha siada mi na twarz, spędzam ją, przylatuje druga, dziesiąta piętnasta. Co u licha, czy się worek z muchami rozsypał? kąsają, brzęczą, łażą po twarzy, po nosie, po oczach. Szaleństwo mnie ogarnia, wpadłem w ściekłość; zerwałem się, pobiegłem do żony i powiadam; mnie muchy zjedzą, aniołku! Ona na to nic. Myślę sobie, jak nic to nic, poszedłem w poie i przespałem się, ale jak drugi raz się to stanie i wpadnę znowu w ściekłość, to zrobię awanturę. Tymczasem co powiesz? wracam z pola i widzę, że obadwa okna w moim pokoju otwarte. Weronisia stoi na środku, a cztery dziewki wielkiemi gałęziami wypędzają muchy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza.

Toruń. (Fałszywa 5-złotówka). W dniu 22 bm. Fr. Chojnacki z Ostaszewa, płacił za pobrany towar w jednym ze sklepów przy ul. Królowej Jadwigi fałszywą 5-cio złotówką. Falsyfikat został zajęty.

Popis uczniów Konserwatorjum Muzycznego. Dnia 4 grudnia br. odbędzie się w auli Gimnazjum Państwowego w Toruniu I. w bieżącym roku szkolnym publiczny popis uczniów Konserwatorjum Muzycznego. Początek o godz. 7 wieczorem.

W programie są popisy z gry na fortepianie, skrzypcach, śpiewu solowego i gimnastyki rytmicznej.

Ukradł furę słomy. Dnia 22 bm. przytrzymany został niejaki Józef Macior z Torunia, za kradzież fury słomy na szkodę Jankowskiego z Morczyn pow. Toruń.

Wrzosy, pow. Toruń. (Okradziony na poczcie). Dnia 24 bm. zgłosił Ziolek Franciszek, zam. we Wrzosach, że dnia 23 bm. skradziono mu w urzędzie pocztowym w Toruniu przez nieznanego sprawcę 96,36 zł. gotówki.

Kornatowo. (Akademja). Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, urządziło w dniu Święta Niepodległości akademję w sali poczekalni III kl. na tut. dworcu. Program był bardzo szeroki. Wygłoszono przemówienie i udatne prologi. Przygrywała orkiestra. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

Gniew. (Włamanie). Trzech opryszków włamało się do składu p. Skurczewskiego. Wynieśli towarów na sumę około 2,000 zł. Natychmiastowe śledztwo wykryło jednego, który sprzedawał towar za bezcen w Opaleniu; dwaj zbiegli pochodzą w Łodzi. U schwytanego znaleziono najrozmaitsze przyrządy do otwierania drzwi. Złodzieje ci to młokosy.

Lubań, pow. kościerski. (Kradzież konia). Dnia 21 bm. o godz. 8.30 skradziono z zamkniętej stajni na szkodę rolnika Więsierskiego Józefa w Lubianiu jednego konia. Ślady uprowadzonego konia prowadziły do szosy Gdańsk—Kościerzyna. Dochodzenia w toku.

W Brodnicy odbył pos. Antoni Pacholczyk wiec, który zgromadził 600 osób, reprezentujących wszystkie sfery i zawody miasta i okolicy. Mówca, obrazując obecną sytuację polityczną, wskazał na zasadnicze pierwszorzędne znaczenie dla życia i potęgi państwa projektu zmiany konstytucji BBWR oraz na demagogiczne metody walki opozycji z rządem, oraz niechęć ich służenia dobru szerszemu aniżeli partjom polit. W końcu przemówienia poseł Pacholczyk w przekonywujących słowach wskazał na osobę p. Marszałka Piłsudskiego, koło którego grupuje się ruch zdążający ku odrodzeniu potęgi Państwa polskiego. W tej części przemówienia zebrani wznieśli długotrwały okrzyk na cześć Pana Marszałka Piłsudskiego.. Po odpowiedziach na zapytania przedstawicieli miejscowego społeczeństwa uchwalono wysłać telegramy hołdownicze do P. Prezydenta i P. Marszałka Piłsudskiego, oraz telegramy z wyrazami całkowitego zaufania P. Premjerowi Świtalskiemu i P. Prezesowi Sławkowi.

W Starogardzie staraniem miejscowej rady powiatowej BBWR odbył się wiec publiczny pod przewodnictwem Dra Franciszka Popiela. Referat o sytuacji publicznej i gospodarczej oraz o projekcie zmiany konstytucji wygłosił pos. Antoni Pacholczyk. Zebrani w liczbie 400 osób, pod silnem wrażeniem referatu wysłano telegramy hołdownicze do p. Prezydenta i P. Marszałka Piłsudskiego, oraz do P. premjera Świtalskiego i Prezesa BBWR p. Sławka, w których wyrażają podziw dla energji i poczynań rządu BBWR w kierunku naprawy ustroju państwa, oraz gotowość poparcia wszelkich zamierzeń w kierunku zapewnienia państwu polskiemu wielkomocarstwowego stanowiska.

Gdynia. (Pijak na torze kolejowym). Onegdaj o godz. 3-ciej nad ranem przywieziono do ambulatorjum Kasy chorych przy ul. Portowej, biuralistę J. Z. z Oksywia. W nietrzeźwym stanie obalił się on na tor kolejowy i został prawdopodobnie najechany przez pociąg, gdyż miał zgnieciony palec u prawej ręki i okaleczone ucho.

W obronie wolności słowa.

Ucisk jest niezgodny z konstytucją i sprzeczny z interesami państwa.

Warszawa, 27. 11. Wczoraj w Warszawie w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa odbyło się zebranie w obronie wolności słowa i prasy. Zgromadzenie, w którem uczestniczyły tłumy publiczności ze wszystkich sfer społeczeństwa, otworzył red. „Tygodnia" Stanisław Thugutt, powołując na przewodniczącego p. Nowodworskiego, dziekana Rady Adwokackiej. Przewodniczący odczytał dwa listy od sen. Limanowskiego i publicysty Swiętochowskiego. Przemawiali pp. Urbanowicz, Smiarowski, Strug, Rembieliński, Szurlej i inni, podnosząc, że terror stosowany wobec wolności słowa nigdy nie przynosi dobrych owoców. W rezolucji podkreślono, że ucisk wolności słowa jest niezgodny z Konstytucją i sprzeczny z interesami państwa i narodu.

KRONIKA

Chełmża, dnia 28 listopada 1929 r.

KALENDARZYK.

Czwartek: Natalji, Rufina, Kresc.
Piątek: † Saturnina, Iluminaty.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Stęplewski.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem" pana Wolskiego.

— **Nieścisła wiadomość.** W nrze wczorajszym „Przeglądu" umieściliśmy notatkę pt. „Ks. prof. Baniecki administratorem w Nowejwsi". Jak nas informują źródła wiarogodne wiadomość powyższa, nadesłana nam z pow. wąbrzeskiego, okazała się nieprawdziwą wobec czego takową cofamy, zaś ks. prof. Banieckiego, oraz Szan. Czytelników niniejszem przepraszamy, za ten passus, który nie powstał z naszej winy.

— **Echa pośmiertne.** W ostatnich dniach śmierć nieubłagana zabrała ze świata doczesnego cenionego Obywatela i sumiennego mistrza, ś. p. Stanisława Kozłowskiego.

We wtorek po południu odbyła się eksportacja zwłok z domu żałoby do tut. kościoła, którą prowadził ks. prałat Szydzik w asyście ks. ks. prof. Banieckiego i wik. Gabrycha i Manthey'a oraz przy udziale Bractw Kurkowych z Torunia i Chełmży i cechu rzeźnickiego z Torunia i Chełmży.

Wczoraj, po żałobnem nabożeństwie nastąpił kondukt żałobny na cmentarz.

Cech rzeźnicki stracił w ś. p. Zmarłym gorliwego kolegę, zaś miejscowe koło sumiennego prezesa.

Nad grobem przemówił prezes Związku cechów rzeźnickich, p. Szeczmański z Torunia, żegnając pracowitego członka, który wielkie położył zasługi na polu rozwoju rzeźnictwa.

Mamy nadzieję, że bractwo Kurkowe i cech rzeźnicki na każdym kroku wspominać będą czyny Jego, jako strzelca i mistrza rzeźnickiego.

Cześć jego pamięci!

— **Korzystajcie — okazja się kończy.** Dziś już ostatni dzień sprzedawane będą w naszem mieście losy w postaci szrapnelek na drogocenne nagrody.

Ze względu na to, że zysk przeznaczony jest na cele „Sokoła", upraszamy Szan. Obywatelstwo, by drobnym datkiem wspomogło szczytną ideę sokolą „W zdrowem ciele, zdrowy duch".

— **Pokaz plonu i drobiu.** W dniu wczorajszym odbył się w „Willi-Nowej" pokaz plonu i drobiu, organizowany przez oddziały P.T.R. pow. toruńskiego i grudziądzkiego.

O godz. 10-ej rano odbyło się w kościele pokatedralnym uroczyste nabożeństwo, poczem pochód z orkiestrą ruszył do „Willi Nowej", gdzie odbyły się same pokazy.

Podczas uroczystości przemawiali: właśc. maj. Brąchnówko, p. Czarliński, ks. prałat Szydzik oraz starosta powiatowy, p. dr. Bogocz.

Wszyscy mówcy mieli na celu wykazać w swych przemówieniach, jak należy pracować, by podnieść wydajność ziemi.

— **W sprawie zwrotu pożyczki na cele siewne:** Obecnie przypadają terminy zwrotu otrzymanej od Państw. Banku Rolnego przez Kom. Kasę Oszczędności pow. chełmińskiego pożyczki na cele siewne. Małorolni zwracają się zbiorowo do wymienionych instytucji bankowych z prośbą o prolongatę tychże pożyczek. Zwracamy uwagę, że Banki te zbiorowo spraw tych nie rozpatrują i wniosków zbiorowych nie uwzględnią. **Tylko wnioski pojedyńczych dłużników mogą liczyć na poparcie i uwzględnienie.**

Dalsze ofiary na okręt „Pomorze".

I. Magistrat Wejherowo zł. 3.375. — II. Inspektor Szkolny Nowe zł. 60. III. Inspektor Szkolny Świecie zł. 36. — IV. Sąd Grodzki (urzędnicy) Tuchola zł. 13.50. V. Insp. Straży Celnej Gdańsk zł 9. — VI. Powiat. komit. Floty Narodowej w Brodnicy zł. 592.18. VII. Inspektor Szkolny Nowe zł. 39.60. VII. Ept. Piasecki Adam zebrane w rest. „Polonja„ zł. 100. — VIII. Sąd Grodzki Gdynia (urzędnicy) zł. 36.50 IX. Sąd Grodzki Toruń (Sędziowie i urzędnicy) zł. 19. —

— **Tanie mieszkania dla pracowników fizycznych i umysłowych.** W trosce o zgładzenie ostrego kryzysu mieszkaniowego, jaki daje się we znaki przedewszystkiem robotnikom i inteligencji pracującej, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zainicjowało użycie rezerw pieniężnych zakładów ubezpieczeń społecznych na budowę tanich mieszkań dla pracowników fizycznych i umysłowych.

W tej doniosłej sprawie odbyła się w Ministerstwie Pracy konferencja z udziałem przedstawicieli zainteresowanych zakładów, na której ustalono używać leżące dotąd bezczynnie kapitały wymienionych zakładów na cele budowlane. Suma rocznych wydatków na ten cel wyniesie 25 miljonów złotych. Corocznie, w ciągu pięciu lat, począwszy od 1930 roku budowanych będzie 5.000 (pięć tysięcy) izb mieszkalnych w tych ośrodkach miejskich, które najbardziej cierpią na brak mieszkań.

Użycie kapitałów zakładów ubezpieczeń pomyślane jest w ten sposób, że same zakłady zdobywają w ten sposób odpowiednio oprocentowaną lokatę kapitałów, zaś sfery pracownicze uzyskują tanie mieszkania. Zaznaczyć należy, że znaczne fundusze na budowę tanich mieszkań przeznaczone są z kapitałów zakładów ubezpieczeń niezależnie od wszelkiej innej pomocy finansowej na cele rozbudowy, udzielanej za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego i in. źródeł finansowych.

Kino „Kristal".

Dziś kino „Kristal" wyświetla potężny obraz, produkcji francuskiej, ilustrujący cuda zdziałane za pośrednictwem św. Teresy z Lisieux, pt. **„Deszcz róż św. Teresy od Dzieciątka Jezus".**

Z uznaniem podnieść należy starania Dyrekcji kina „Kristal", która, chcąc udostępnić zobaczenie tego szlag. tech. film. każdemu, zniżyła ceny miejsc w następującym stosunku: loża 1,50 zł., rezerwowe i balkon 1,20 zł., I. miejsce 80 gr. II. miejsce 50 gr.

Życie św. Teresy od dnia, w którym odmówiono jej przyjęcia do zakonu SS. Karmelitanek, przybycie do Rzymu, audjencja u Ojca św., powrót do Lisieux, jej życie klasztorne, śmierć, cuda, oto dyspozycja tego, nadzwyczaj wspaniałego filmu.

Obraz ten powinien zobaczyć każdy. Dyrekcja starała się i, mimo kolosalnych kosztów obrazu, ceny zniżyła.

Pamiętajcie zatem matki, ojcowie, córki, synowie, mężatki, mężowie i wy panny i kawalerzy i spieszcie dziś do „Kristalu".

Film ten przyniesie wam pożytek.

Wygrane dolarówki,

Dnia 2 bm odbyło się w Warszawie ciągnienie 5-proc. premjowej pożyczki dolarowej serji 2-ej. Wygrane padły na numery następujące:

1 premja 40.000 dolarów na nr. 66605
1 premja 8000 dolarów nanr. 729093.
3 premja po 3.000 dolarów na n-ry: 35081 679395 575177.
5 premij po 1000 dolarów na n-ry: 874363 380384 63253 423693 367541.
10 premij po 500 dolarów na n-ry: 971817 118216 827686 250001 44565 498391 286010 152894 486068 287355.